



Sygn. akt II PK 96/11

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Beata Gudowska (przewodniczący)

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska

SSA Maciej Piankowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa W. B.

przeciwko Poczta Polska S.A. w Warszawie

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 23 stycznia 2012 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 4 listopada 2010 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

**UZASADNIENIE**

Wyrokiem z dnia 18 września 2008 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo W. B. skierowane przeciwko Poczcie Polskiej S.A. w Warszawie obejmujące

roszczenie oparte na niewykonanych w całości uregulowaniach z ugód pozasądowych z dnia 2 i 4 listopada 2005 r. Roszczenia powoda dotyczyły części odszkodowania za czas pozostawania bez pracy w kwocie 287.928,82 zł, odsetek w kwocie 17.417,72 zł, niewypłaconych premii, nagrody jubileuszowej i ekwiwalentu za urlop w kwocie 142.000 zł oraz odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych w kwocie 566.000 zł.

Sąd Okręgowy ustalił, że powód W. B., zatrudniony u poprzednika prawnego strony pozwanej Państwowym Przedsiębiorstwie Użyteczności Publicznej Polska Poczta od 8 kwietnia 1987 do 1 czerwca 1999 r. pracował na stanowisku dyrektora Zakładu /.../, a po rozwiązaniu stosunku pracy na mocy porozumienia stron z dniem 30 września 1999 r., od dnia 1 października 1999 r. jako dyrektor tego Zakładu na podstawie umowy o pracę na czas określony 3 lat. W dniu 30 kwietnia 2002 r. pracodawca rozwiązał umowę o pracę z powodem na podstawie art. 52 k.p. Powód odwołał się od tego oświadczenia woli domagając się przywrócenia do pracy. Postępowanie zostało umorzone postanowieniem z dnia 20 października 2006 r. wobec cofnięcia powództwa. Powód i dyrektor generalny Państwowego Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej Poczta Polska zawarli dwie ugody pozasądowe. Pierwsza datowana 2 listopada 2005 r. zawiera zobowiązanie dyrektora do zapłaty na rzecz powoda odszkodowania z tytułu naruszenia dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 415 i 448 k.c. i 300 k.p. w kwocie 450.000 zł oraz kwoty 80.000 zł odsetek, umieszczenie informacji o przywróceniu powoda do pracy oraz przeproszeniu w Biuletynie Poczty Polskiej, a powód zobowiązał się do cofnięcia powództwa o ochronę dóbr osobistych, dodatkowo dyrektor zobowiązał się do zwrotu powodowi kosztów prowadzenia sprawy sądowej w kwocie 36.000 zł. W drugiej ugodzie pozasądowej datowanej na dzień 4 listopada 2005 r. powód został przywrócony do pracy na poprzednie stanowisko, a dyrektor T. B. zobowiązał się wypłacić na jego rzecz 508.000 zł tytułem odszkodowania za pozostawanie bez pracy w okresie od 11 maja 2002 do 30 października 2005 r., kwoty 259.000 zł tytułem odsetek ustawowych, kwoty 142.000 zł niewypłaconych premii wraz z odsetkami; niewypłaconej nagrody jubileuszowej w wysokości 200% miesięcznego wynagrodzenia oraz zwrotu kosztów procesu w kwocie 7.200 i 610 zł. Powód zobowiązał się, po otrzymaniu

ustalonych ugodą należności, cofnąć powództwo w sprawie z jego odwołania od rozwiązania umowy o pracę. Sąd Okręgowy ustalił, że obie ugody zostały faktycznie zawarte w tym samym dniu.

Powód otrzymał kwotę 601.087,88 zł w dniu 11 listopada 2005 r., od dnia 4 listopada 2005 r. został zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku dyrektora regionalnego w Oddziale Regionalnym /.../. Wyplacona kwota stanowiła zrealizowanie postanowień ugody datowanej 4 listopada 2005 r.

Sąd Okręgowy ocenił powództwo jako bezzasadne, gdyż dyrektor generalny T. B. podpisując jednostronne ugody z powodem przekroczył przepisy ustawy z dnia 30 lipca 1997 r. o państwowym przedsiębiorstwie użyteczności publicznej Poczta Polska (Dz. U. Nr 106, poz. 675) oraz statut przedsiębiorstwa. Art. 31 ustawy traktujący o uprawnieniach dyrektora generalnego i jego zastępców w imieniu Poczty Polskiej w § 3 stanowi, że: jeżeli czynności prawne dokonywane przez te osoby obejmują rozporządzenie prawem o wartości wyższej od granicy określonej w statucie lub czynności te mogą spowodować powstanie zobowiązania Poczty Polskiej do świadczenia o wartości wyższej od granicy określonej w statucie - do skuteczności oświadczeń woli wymagane jest współdziałanie co najmniej dwóch osób. Zgodnie z § 22 ust. 1 obowiązującego na dzień zawierania ugód statutu PPUP Polska Poczta, dyrektor generalny jest uprawniony do dokonywania samodzielnie czynności prawnych w imieniu Poczty Polskiej. Jeżeli czynność prawna dokonywana przez dyrektora generalnego obejmuje rozporządzenie prawem, którego wartość przekracza równowartość kwoty 50.000 euro lub czynność ta może spowodować powstanie zobowiązania Poczty Polskiej do świadczenia o wartości przekraczającej równowartość kwoty 50.000 euro, do skuteczności oświadczenia woli wymagane jest łączne działanie dyrektora z głównym księgowym. Każda z ugód znacznie przewyższa kwotę graniczną. Zdaniem Sądu Okręgowego bez znaczenia jest okoliczność, że wg ustawy tą drugą osobą powinien być zastępca dyrektora lub pełnomocnik, a nie jak w statucie główny księgowy. Istotne jest, że dyrektor generalny nie był umocowany do podpisania ugód pozasądowych z powodem jednoosobowo. Czynność prawna dokonana przez osoby fizyczne wchodzące w skład organu osoby prawnej, ale z

przekroczeniem kompetencji nie może wywołać skutku dla tej osoby i jako sprzeczne z art. 38 k.c. jest nieważna (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 1415/00 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 17 sierpnia 1988 r., III CZP 62/88; z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 8/91; wyrok z dnia 26 sierpnia 1999 r., III CKN 682/98). Za nietrafne Sąd Okręgowy uznał stanowisko powoda, że podpisane umowy dotyczą spraw pracowniczych, za które jednoosobowo odpowiada dyrektor przedsiębiorstwa. W sprawie, w której wyłania się kwestie nieważności bezwzględnej umowy (art. 58 k.c.) sąd kwestię tę bierze z urzędu pod rozwagę jako przesłankę swego rozstrzygnięcia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1984 r., III CRN 183/84). W ocenie Sądu Okręgowego obie umowy są z mocy prawa nieważne. Jednocześnie umowy te pozostają w sprzeczności z zasadami współzycia społecznego a w konsekwencji ich nieważność wynika zarówno z § 1 i § 2 art. 58 k.c. Należy wziąć pod uwagę, że stroną umów z powodem było państwowe przedsiębiorstwo. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 kwietnia 2006 r. (I PK 162/05) pracodawcę będącego podmiotem finansowanym ze środków publicznych obowiązują większe rygory prawne oraz ograniczenia w swobodzie dysponowania majątkiem i finansami przez wzgląd na racjonalność, gospodarność i społeczne uzasadnienie podejmowanych działań. Tymczasem kwoty odszkodowań i zadośćuczynienia ustalone przez strony w obu umogach należy uznać za nieracjonalne i nieznajdujące oparcia w stanie faktycznym, który był przesłanką ich zawarcia, ani w powszechnie obowiązujących przepisach prawa i praktyce sądowniczej. Umowa o pracę, która została przez pracodawcę rozwiązana, była zawarta na czas określony. Zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych znacznie odbiega od wysokości tego świadczenia zasądzonego przez sądy. Przywołany przez powoda wyrok w sprawie cywilnej uwzględnił roszczenie i zadośćuczynienie w kwocie 100.000 zł. Przy ocenie zgodności czynności prawnej z zasadami współzycia społecznego nie można odrywać treści tej czynności od przyczyn, które do niej doprowadziły. Z zeznań T. B. wynika, że zawarcie przedmiotowych umóg było próbą „uratowania” swojego stanowiska, a nie chęcią zażegnania sporu z byłym pracownikiem. Umowy zostały podpisane bez konsultacji prawnej. W niniejszej sprawie zachwiana została zasada ekwiwalentności świadczeń i godziwości

wynagrodzenia. Sąd Okręgowy uznał, że strony mogą ułożyć stosunek pracy według swego uznania, byleby treść i cele zawartych w tym względzie porozumień nie sprzeciwiały się naturze stosunku pracy, ustawie i zasadom współżycia społecznego. Z tych przyczyn na podstawie art. 917 k.p.c. w zw. z art. 38 i 58 k.c. poprzez art. 300 k.p. Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

Apelacja powoda od powyższego wyroku oparta została na zarzutach naruszenia prawa materialnego i prawa procesowego. W ocenie powoda Sąd Okręgowy naruszył art. 58 § 1 k.c. wobec błędnego uznania, że ugody pozasądowe nie zostały podpisane zgodnie z zasadą reprezentacji strony pozwanej; art. 58 § 2 k.c. poprzez uznanie, że niezgodne z zasadami współżycia społecznego i w konsekwencji nieważne są uregulowania ugodowe przyznające na rzecz pracownika po kilkaset tysięcy złotych; art. 13 k.p. wobec uznania, że przedmiotem rozstrzygnięcia w sprawie jest żądanie niegodziwie wysokiego wynagrodzenia; art. 38 k.c. poprzez nieuzasadnione przytoczenie tego przepisu jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia; art. 19 ust. 1 ustawy o przedsiębiorstwie państwowym PPUP Poczta Polska w zw. z § 18 ust. 2 statutu PPUP Poczta Polska poprzez błędne niezastosowanie go w sprawie; art. 31 tej ustawy poprzez zastosowanie w sprawie niezgodnego z regulacją ustawy przepisu § 22 statutu przedsiębiorstwa; naruszenie art. 918 § 1 k.c. poprzez jego nieuwzględnienie w stanie faktycznym. W ocenie powoda naruszenie przepisów postępowania cywilnego polega na błędzie w ustaleniach faktycznych co do braku konsultacji prawnych, uchybieniu art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, tj. wskutek oparcia ustaleń na dowolnie wybranych fragmentach zeznań świadka Izabeli D., uchybieniu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez pominięcie szeregu okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia.

Wyrokiem z dnia 4 listopada 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację powoda (pkt I), zasądził od powoda na rzecz Skarbu Państwa kwotę 39.796 zł tytułem uzupełnienia opłaty od apelacji (pkt II) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (pkt III).

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia przepisów procedury cywilnej. Wbrew zarzutom apelacji z zeznań

świadka I. D. zatrudnionej w komórce prawnej przedsiębiorstwa wynika jednoznacznie, że przed sporządzeniem treści ugód Dyrektor nie zasięgał opinii radcy prawnego, a jej rola sprowadzała się do omówienia spraw sądowych powoda, bardzo skrótowo, bezpośrednio przed podpisaniem ugód, odpowiedziała na dwa pytania 1) co może zrobić pracodawca, gdy sąd orzeknie o przywróceniu do pracy pracownika, którego stanowisko pracy jest zajęte i 2) jaka jest praktyka sądowa w zakresie zasądzenia odszkodowań za naruszenie dóbr osobistych. Pierwsze pytanie nie miało żadnego związku ze stanem faktycznym, jako, że w tym czasie przesądzone zostało w postępowaniu sądowym okoliczności zastosowania przez Sąd orzekający w przedmiocie rozwiązania z powodem umowy o pracę art. 59 k.p. Na drugie pytanie świadek odpowiedziała, że nie są praktykowane odszkodowania w wysokości kilkuset tysięcy złotych. Takiego przebiegu rozmowy bezpośrednio przed podpisaniem ugód nie można określić konsultacjami prawnymi. Zeznania św. T. B. wskazują na naciski ze strony związków zawodowych i ministra P., aby rozwiązać sprawę powoda po myśli związku zawodowego. Świadek wprowadzie oświadczył, iż nie obawiał się, że nie będzie pracował na poczcie. Dodał jednak, że po podpisaniu ugód odmówił zwolnienia zastępców i wówczas już wiedział, że zostanie odwołany, wiedział, że jest to sprawa polityczna, myślał o wycofaniu się z ugody, ale asekuracyjnie tego nie uczynił, ponieważ pojawiły się głosy, że będzie to wykorzystane przeciwko niemu. Zarzut apelacyjny błędnej oceny zeznań tego świadka nie jest zasadny. Sąd Apelacyjny stwierdził, że ocena ważności ugody powinna być dokonywana – także ugody pozasądowej - w świetle przesłanek przewidzianych w art. 203 § 4 k.p.c., który to przepis ma nie tylko charakter procesowy, ale i materialno-prawny. Przepis ten zawiera następujące przesłanki: sprzeczność z prawem lub zasadami współżycia społecznego albo obejście prawa. Norma art. 3<sup>1</sup> k.p. traktuje o prawnej reprezentacji pracodawcy w sprawach z zakresu prawa pracy, a więc w sprawach obejmujących czynności konieczne do powstania, ukształtowania treści stosunku pracy, ustanie indywidualnego stosunku pracy a także czynności w ramach tak zwanego zbiorowego prawa pracy, dotyczące na ogół całej zbiorowości pracowników zatrudnionych przez danego pracodawcę. W ramach upoważnienia ustawowego dla osoby wykonującej czynności za pracodawcę może ona swobodnie wykonywać takie czynności, które

mają podstawę w przepisach prawa. Umowa o pracę powoda, która została rozwiązana przez pracodawcę, była umową na czas określony zawartą na okres 3 lat (do 30 września 2002 r.), uległa rozwiązaniu 10 maja 2002 r., a zatem niecałe 5 miesięcy od upływu terminu umowy, powód nie był pracownikiem chronionym (art. 57 § 2 k.p.). W konsekwencji osoba reprezentująca pracodawcę (dyrektor generalny) mogła podjąć samodzielnie decyzję, w związku z odwołaniem się powoda od rozwiązania umowy o pracę, jedynie w ramach obowiązujących przepisów prawa. Ugoda mogła dotyczyć przywrócenia powoda do pracy do czasu zakończenia terminu trzyletniego umowy okresowej a także wypłaty wynagrodzenia za ten okres, mimo ograniczenia zawartego w art. 57 § 1 k.p. Taka regulacja umowna jest dopuszczalna, nie narusza reguł wskazanych w art. 203 § 4 k.p.c., a także w art. 469 k.p.c. (naruszenie słusznego interesu pracownika). Dyrektor Generalny mógł także nawiązać z powodem nowy stosunek pracy, działał natomiast sprzecznie z prawem przywracając powoda do pracy i uznając okres od zakończenia zatrudnienia do daty objęcia stanowiska na podstawie ugody, jako okres, za który należy się wynagrodzenie. Zdaniem Sądu Apelacyjnego taka ugoda nie może być uznana za ważną. Jest ona sprzeczna z prawem i bezwzględnie nieważna na podstawie art. 58 k.c. Sąd II instancji podzielił wywód Sądu Okręgowego, że ugoda określa zobowiązanie pracodawcy na kwotę przekraczającą 50.000 euro, z uwagi na regulacje ustawowe i statutowe dla formalnego zaistnienia wymagała ze strony pracodawcy podpisania jej przez dwie osoby. Wspomniana regulacja nie wyłącza spod swego działania spraw z zakresu prawa pracy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego wtórna jest przesłanka, kto powinien być tą drugą osobą, skoro ugoda została podpisana jednoosobowo przez Dyrektora Generalnego. Sąd Apelacyjny wskazał, że obowiązek wypłaty wynagrodzenia za czas pozostawania bez pracy powstaje w dacie podjęcia zatrudnienia, a zatem dopiero od tej daty mogą być naliczane odsetki. Same odsetki, za błędnie przyjęty okres zostały naliczone nieprawidłowo (zostały zawyżone), a prawidłowa kwota to 193.903 zł (38,17%). Druga ugoda dotycząca odszkodowania za naruszenie dóbr osobistych na podstawie art. 23 i 24 k.c. w zw. z art. 415 i 448 k.c. dotyczy roszczeń związanych ze stosunkiem pracy. Zgodnie z art. 24 § 2 k.c., jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona szkoda majątkowa,

poszkodowany może żądać jej naprawienia na zasadach ogólnych. Art. 448 k.c. przewiduje dla osoby, czyjej dobro zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Z treści ugody wynika, że wskazana w niej kwota 450.000 zł nie dotyczy pokrycia konkretnej szkody majątkowej, a jest to zadośćuczynienie za bezpodstawne pomówienie i zarzuty. Przy określaniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia kryterium oceny jest przede wszystkim rozmiar ujemnych następstw w sferze psychicznej osoby pokrzywdzonej. Przesłanką zasądzenia takiego odszkodowania nie jest wyłącznie wina sprawcy naruszenia dóbr osobistych, ale także, w zakresie wysokości, stopień naruszenia określonego dobra. Wysokość świadczenia ma charakter ocenny. Postanowienia ugody są enigmatyczne, nie odwołują się do rodzaju i rozmiaru krzywdy. Z postępowania dowodowego w sprawie wynika, że powód w procesie wytoczonym wydawcy i redaktorowi naczelnemu dziennika „D.” uzyskał wyrok zobowiązujący pozwanych do opublikowania na pierwszej stronie tego czasopisma oświadczenia o nieprawdziwości informacji opublikowanych uprzednio, jakoby powód miał zawierać z kierownictwem Poczty Polskiej umowę, na mocy której za 1,5 mln zł miał asekurować praktycznie członków władzy Poczty po wygranej PiS i PO w wyborach parlamentarnych, a także, iż nie jest prawdą, że miał fałszować delegacje służbowe, wyrokiem powyższym została zasądzona na rzecz powoda kwota 100.000 zł. Z treści przywołanego wyroku wynika, że w znacznej części dotyczy on stanu faktycznego po dacie zawarcia ugód pozasądowych. A zatem analizowana ugoda nie mogła obejmować tych „pomówień”. Ugoda posiada dwa przekreślenia i napisane ręcznie kwoty - zamiast kwoty odszkodowania wydrukowanej w wysokości 500.000 zł nadpisano 450.000 zł, oraz zamiast 170.000 zł tytułem odsetek nadpisano 80.000 zł. Te poprawki na ugodzie nie zostały autoryzowane przez żadną ze stron. Zdaniem Sądu Apelacyjnego świadczenie określone w ugodzie pozostaje w związku ze stosunkiem pracy, o ile skonkretyzowane pomówienia i zarzuty miałyby być związane ze zwolnieniem ze stosunku pracy i były podnoszone przez pracodawcę. Oświadczenie pracodawcy o rozwiązaniu z powodem umowy o pracę nie zawiera zarzutu fałszowania delegacji. Pracodawca wskazał na niezgodny z prawem udział w przetargach spółki z o.o. I. Polska, w której udziałowcem jest powód oraz nieprawidłowości w zakresie postępowań



przetargowych prowadzonych przez Zakład Transportu Samochodowego w czasie, gdy kierował nim powód. Sprawa Sądu Okręgowego o roszczenie związane z naruszeniem dóbr osobistych jest w toku, została zawieszona w związku z postępowaniem w sprawie niniejszej. Sąd Apelacyjny stwierdził, że ugoda dotyczy świadczenia prawem przewidzianego, jednak ocennego. A zatem określenie tego świadczenia na kwotę powyżej 50.000 euro wymagało dla ważności ugody podpisu przez dwie osoby po stronie pracodawcy. Sąd Apelacyjny zaznaczył, że strona pozwana wypłaciła powodowi łącznie kwotę 601.087,88 zł. Odprowadzenie podatku od tej sumy obciąża powoda, nie powoduje zmniejszenia wysokości odszkodowania. Z ugody pozasądowej z dnia 4 listopada 2005 r. dotyczącej przywrócenia do pracy zgodnie z prawem powód mógłby uzyskać kwotę 110.059,1 zł za cały okres pozostawania bez pracy, czyli do końca trwania umowy na czas określony. W konsekwencji wypłacona powodowi kwota odnosi się również do zadośćuczynienia (w ugodzie odszkodowania). Podsumowując obie ugody, w związku z określonym w nich zobowiązaniem pracodawcy na kwotę przewyższającą 50.000 euro dla swej ważności powinny być podpisane przez dwie osoby reprezentujące kierownictwo Poczty. Z uwagi na autoryzowanie ich jedynie przez Dyrektora Naczelnego są z mocy prawa nieważne. Główna księgowa - zastępca dyrektora naczelnego J. P. odmówiła wykonania ugody dotyczącej świadczenia za naruszenie dóbr osobistych, nie złożyła swojego podpisu pod żadną z ugód jako osoba uprawniona z ustawy i statutu. Zrealizowanie przez nią wg własnego wyliczenia ugody dotyczącej przywrócenia do pracy powoda i wypłaty wynagrodzenia nie sanuje tej ugody datowanej 4 listopada 2005 r., jako że art. 58 k.c. traktuje o nieważności bezwzględnej. Gdyby uznać, że ugoda z dnia 4 listopada 2005 r. daje podstawę do jej zrealizowania do kwoty 110.059,11 zł, a ugoda z dnia 2 listopada 2005 r. do kwoty poniżej 50.000 euro, to wypłacona powodowi suma zaspakaja jego roszczenia w zakresie, w jakim mogłyby być dochodzone w postępowaniu sądowym. Kwota wypłacona przewyższa sumę 100.000 euro (z każdej ugody po 50.000 euro). Sąd Apelacyjny zaznaczył, że w toku procesu nastąpiło przekształcenie Przedsiębiorstwa Użyteczności Publicznej Poczta Polska w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa - Poczta Polska S.A. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł na podstawie art. 98

k.p.c. W związku z cofnięciem powodowi częściowego zwolnienia od opłaty apelacyjnej orzeczono o uzupełnieniu przez powoda tej opłaty na podstawie art. 134<sup>3</sup> § 2 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniósł pełnomocnik powoda, zaskarżając ten wyrok w całości.

Skarga kasacyjna została oparta na podstawie naruszenia prawa materialnego, a mianowicie:

1) art. 58 § 1 k.c. poprzez jego nieuprawnione zastosowanie w sprawie, w tym także jako samoistnej podstawy dla stwierdzenia nieważności umowy a ponadto art. 58 § 1 - 2 k.c. wskutek błędnego uznania, że poddane pod ocenę Sądu umowy ugody przyznały pracownikowi zbyt wysokie świadczenia, co czyni je niezgodnymi z prawem oraz wobec błędnego przyjęcia, iż stanowiące podstawę zgłoszonego w sprawie roszczenia umowy ugody pozasądowej nie zostały podpisane zgodnie z zasadami reprezentacji pozwanego PPUP Poczta Polska (dzisiaj Poczta Polska S.A.),

2) naruszenie dyspozycji art. 58 § 2 k.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie w sprawie i uznanie, iż bezwzględnie niezgodne z zasadami współżycia społecznego i w całości nieważne są stanowiące podstawę zgłoszonego w sprawie roszczenia umowy ugody pozasądowe,

3) uchybienie dyspozycji art. 19 ust. 1 ustawy o przedsiębiorstwie państwowym PPUP Poczta Polska w zw. z § 18 ust. 2 statutu przedsiębiorstwa państwowego PPUP Poczta Polska poprzez błędne niezastosowanie w stanie faktycznym sprawy, pomimo zaistnienia uzasadniających zastosowanie przesłanek,

4) naruszenie dyspozycji art. 31 ustawy o przedsiębiorstwie państwowym PPUP Poczta Polska poprzez faktyczne zastosowanie w sprawie niezgodnego z tą regulacją ustawy postanowienia statutu pozwanego tj. § 22,

5) naruszenie dyspozycji art. 918 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p., poprzez jego nieuwzględnienie do poddanego ocenie Sądu stanu faktycznego, podczas gdy zawarta w nim norma prawna określa możliwości i prawne konsekwencje uchylenia się od skutków prawnych ugody pozasądowej, co w stanie faktycznym sprawy nie miało miejsca,

6) naruszenie dyspozycji art. 178 pkt 1 Konstytucji RP poprzez oparcie orzeczenia na nieuprawnionym ustaleniu treści rozstrzygnięcia, jakie wydałby inny sąd powszechny w innej prowadzonej przed nim sprawie,

7) naruszenie art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p. poprzez uznanie, że dokonujący za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną, czynności w sprawach z zakresu prawa pracy, zarządzający jednostką dyrektor przedsiębiorstwa dla skuteczności podejmowanych czynności i składanych oświadczeń woli powinien współdziałać z główną księgową przedsiębiorstwa, nie posiadając w tym zakresie prawa samodzielnej reprezentacji,

8) naruszenie „art. 469 kodeksu pracy” wskutek jego błędnego przytoczenia oraz wykładni i w konsekwencji nieuprawnionego niezastosowania dla oceny poddanego pod rozstrzygnięcie Sądu stanu faktycznego, czego następstwem jest pominięcie, że zasada ekwiwalentności świadczeń stron na gruncie sądowej oceny umów pracowniczych sprowadza się do dbałości o słuszny interes pracownika, natomiast nie obejmuje już dbałości o interes pracodawcy,

9) naruszenie dyspozycji art. 203 § 4 k.p.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez błędną interpretację i w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie do stanu faktycznego przedmiotowej sprawy,

10) naruszenie art. 353<sup>1</sup> k.c. w związku z art. 300 k.p. poprzez niezastosowanie dla oceny stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji nieuprawnioną ingerencję w zawarty przez strony stosunek prawny, a także w zw. z art. 203 § 4 k.p.c. i „art. 469 kodeksu pracy” poprzez przekroczenie kognicji Sądu wobec uznania, że umowy zawierane przez strony postępowania poza Sądem muszą ich prawa i obowiązki regulować wg treści rozstrzygnięcia, jakie zostałyby wydane przez rozstrzygający sprawę Sąd na podstawie stanu faktycznego stanowiącego podstawę zawarcia tych umów, gdyż w przeciwnym razie umowy te są nieważne i nie podlegają wykonaniu,

11) nieuprawnione pominięcie dyspozycji art. 57 § 2 k.p. w zw. z art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych, przy określeniu świadczeń pracowniczych, tym i wynagrodzenia należnego powodowi w związku z przywróceniem go do pracy w 2005 r.,

12) naruszenie art. 56 i nast. Kodeksu pracy w zw. z 471 k.c., poprzez faktyczne zastosowanie w sprawie regulacji prawnych zawartych w Oddziale VI Kodeksu Pracy, jako regulujących w sposób wyłączny materię świadczeń pracowniczych i naprawienia szkody wyrządzonej pracownikowi przez sprzeczne z prawem rozwiązanie z nim umowy o pracę, a to wbrew stanowisku Trybunału Konstytucyjnego wyrażonemu w wyroku z dnia 27 listopada 2007 r., SK 18/2005, w konsekwencji powołanie się na te przepisy Kodeksu pracy jako wyłącznie regulujące kwestię świadczeń możliwych do przyznania pracownikowi, z którym w sposób nieprawny rozwiązano umowę o pracę bez wypowiedzenia a to wbrew stanowisku Trybunału Konstytucyjnego,

13) naruszenie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. w zw. z art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p. poprzez uznanie, że ocenny charakter świadczenia określonego w przywołanych przepisach Kodeksu cywilnego implikuje, że umowy jego dotyczące w imieniu pracodawcy z wyłączeniem art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p., dla swej skuteczności zawsze wymagają podpisu dwóch osób.

Skarżący wniósł o uchylenie w całości wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu lub innemu sądowi równorzędnemu, ewentualnie o uchylenie w całości wydanych dotychczas w sprawie orzeczeń i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu lub innemu sądowi równorzędnemu. W przypadku zaistnienia przesłanek określonych w art. 398<sup>16</sup> k.p.c. skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna nie ma usprawiedliwionych podstaw.

Zgodnie z art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw. Jest więc związany granicami skargi kasacyjnej wyznaczonymi jej podstawami, co oznacza, że nie może uwzględniać naruszenia żadnych innych przepisów niż wskazane przez

skarżącego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem uprawniony do samodzielnego dokonywania konkretyzacji zarzutów lub też stawiania hipotez co do tego, jakiego aktu prawnego (przepisu) dotyczy podstawa skargi. Nie może także zastąpić skarżącego w wyborze podstawy kasacyjnej, jak również w przytoczeniu przepisów, które mogłyby być naruszone przy wydawaniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Najwyższy może zatem skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono.

W zakresie postawionych w skardze zarzutów podstawową kwestią wymagającą rozstrzygnięcia jest ocena ważności zawartych umów - ugod pozasądowych.

Sąd II instancji zasadnie wskazał, że w chwili zawierania między stronami ugod pozasądowych obowiązywała ustawa z dnia 30 lipca 1997 r. o państwowym przedsiębiorstwie użyteczności publicznej „Poczta Polska” (Dz. U. Nr 106, poz. 675 z późn. zm.).

Z treści art. 31 ust. 1 i 2 tej ustawy wynika, że Dyrektor Generalny był uprawniony do dokonywania samodzielnie czynności prawnych w imieniu Poczty Polskiej, jeżeli jednak czynności prawne dokonywane przez Dyrektora Generalnego obejmowały rozporządzenia prawem o wartości wyższej od granicy określonej w statucie lub czynności te mogły spowodować powstanie zobowiązania Poczty Polskiej do świadczenia o wartości wyższej od granicy określonej w statucie - do skuteczności oświadczeń woli było wymagane współdziałanie co najmniej dwóch osób. Ponadto zgodnie z art. 19 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy organizację, szczegółowy zakres i sposób działania Poczty Polskiej określał statut, uchwalony przez Radę Poczty Polskiej i zatwierdzony przez Ministra Łączności.

Według § 18 ust. 2 statutu państwowego przedsiębiorstwa użyteczności publicznej „Poczta Polska” (obwieszczenie Ministra Łączności z dnia 28 kwietnia 1998 r. w sprawie ogłoszenia statutu państwowego przedsiębiorstwa użyteczności publicznej „Poczta Polska” - tekst jedn. M. P. z 2004 r. Nr 42, poz. 738 z późn. zm.) Poczta Polska reprezentowana przez Dyrektora Generalnego była pracodawcą, w rozumieniu Kodeksu pracy, dla pracowników jednostek organizacyjnych, o których mowa w § 16. Zgodnie z § 22 ust. 1 statutu Dyrektor Generalny był uprawniony do

dokonywania samodzielnie czynności prawnych w imieniu Poczty Polskiej, jeżeli jednak czynność prawna dokonywana przez Dyrektora Generalnego obejmowała rozporządzenie prawem, którego wartość przekraczała równowartość kwoty 50.000 euro, lub czynność ta mogła spowodować powstanie zobowiązania Poczty Polskiej do świadczenia o wartości powyżej równowartości kwoty 50.000 euro, do skuteczności oświadczenia woli wymagane było łączne działanie Dyrektora Generalnego z głównym księgowym Poczty Polskiej.

Z wiążących Sąd Najwyższy ustaleń poczynionych przez Sądy obu instancji (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c.) wynika, że datowane na dzień 2 listopada oraz dzień 4 listopada 2005 r. ugody zawarte między Dyrektorem Generalnym Poczty Polskiej oraz powodem W. B. obejmowały (każda z ugód z osobna) świadczenia o wartości powyżej równowartości kwoty 50.000 euro. Dokonując powyższych czynności prawnych „Poczta Polska” była reprezentowana jednoosobowo przez Dyrektora Generalnego.

Na tle analizy treści art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p. w doktrynie zasadnie wskazano, że w kwestii określenia osoby upoważnionej do dokonania czynności z zakresu prawa pracy za pracodawcę będącego jednostką organizacyjną uznaje się osobę lub organ zarządzający tą jednostką albo inną wyznaczoną do tego osobę. Oznaczenie organu zarządzającego daną jednostką organizacyjną będącą pracodawcą wynika z przepisów określających jej powstanie oraz wewnętrzną organizację (statut). Z tych przepisów wynika też wprost lub pośrednio kto, w jakim trybie i kogo może wskazać jako osobę zarządzającą w sprawach z zakresu prawa pracy, a ściślej biorąc – reprezentującą pracodawcę. Przepisy określające zasady funkcjonowania poszczególnych jednostek organizacyjnych nieraz przy tym nie tylko wskazują organ zarządzający, lecz także wprost określają osobę upoważnioną do dokonywania czynności z zakresu prawa pracy (części z nich). Ponadto, choć w art. 3<sup>1</sup> k.p. mowa jest o osobie zarządzającej oraz o osobie wyznaczonej, nie znaczy to jednak, że zawsze musi być to tylko jedna osoba, jak również, że funkcji polegającej na dokonywaniu czynności w sprawach z zakresu prawa pracy nie może pełnić organ zarządzający, i to niezależnie od tego, czy jest to organ wieloosobowy czy monokratyczny. Powyższe wynika między innymi z uchylecia art. 4 k.p., deklarującego zasadę jednoosobowego kierownictwa. W art. 3<sup>1</sup> k.p. znalazła

odbicie jedynie zasada, że w sprawach z zakresu prawa pracy, jeżeli nie ma postanowień bardziej szczegółowych, czynności mogą być dokonywane przez jedną osobę, dawniej przez kierownika zakładu pracy, zaś w okresie objętym przedmiotem sporu przez „osobę zarządzającą jednostką organizacyjną będącą pracodawcą” (por. W. Sanetra (w:) J. Iwulski, W. Sanetra, Kodeks pracy. Komentarz, Warszawa 2011, s. 35-36; też K. Jaśkowski, E. Maniewska, Kodeks pracy. Komentarz. Ustawy towarzyszące z orzecznictwem. Europejskie prawo pracy z orzecznictwem. Tom I, LEX 2012).

Analiza treści przywołanych wyżej przepisów ustawy o państwowym przedsiębiorstwie użyteczności publicznej „Poczta Polska” oraz statutu tego przedsiębiorstwa, a także przepisu art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p. prowadzi do wniosku, że normy zawarte w tych przepisach wzajemnie się uzupełniają. Dyrektor Generalny „Poczty Polskiej” mógł jednoosobowo dokonywać czynności w sprawach z zakresu prawa pracy, ale z tym zastrzeżeniem, że jeżeli czynność prawna dokonywana obejmowała rozporządzenie prawem, którego wartość przekraczała równowartość kwoty 50.000 euro, lub czynność ta mogła spowodować powstanie zobowiązania Poczty Polskiej do świadczenia o wartości powyżej równowartości kwoty 50.000 euro, do skuteczności oświadczenia woli wymagane było łączne działanie Dyrektora Generalnego z głównym księgowym „Poczty Polskiej”.

Nie ma racjonalnego uzasadnienia stanowisko skarżącego, że powyższe ograniczenie nie obejmowało czynności z zakresu prawa pracy. Omawiane ograniczenie ma charakter ogólny w tym sensie, że ze swego zakresu nie wyłącza również czynności z zakresu prawa pracy, a jednocześnie przepisy regulujące powyższe ograniczenie stanowią *lex specialis* wobec powszechnych reguł reprezentacji „Poczty Polskiej” dotyczących także czynności należących do sfery z zakresu prawa pracy.

Mając powyższe na uwadze należało stwierdzić, że prawidłowa reprezentacja pracodawcy przy zawieraniu przedmiotowych ugód wymagała dokonania czynności prawnej łącznie przez Dyrektora Generalnego oraz głównego księgowego przedsiębiorstwa „Poczta Polska”.

Nieuzasadnione są zatem zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia przepisów prawa materialnego - art. 3<sup>1</sup> § 1 k.p., art. 19 ust. 1, art. 31 ustawy o

państwowym przedsiębiorstwie użyteczności publicznej „Poczta Polska”, a także § 18 ust. 2, § 22 statutu państwowego przedsiębiorstwa użyteczności publicznej „Poczta Polska”.

Biorąc powyższe pod uwagę należy podzielić zarzut skargi w zakresie nieuprawnionego zastosowania przez Sąd II instancji art. 58 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy jest nieważna, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Pojęcie „ustawy” w rozumieniu art. 58 k.c. należy interpretować szeroko, w świetle przepisów Konstytucji określających powszechnie obowiązujące źródła prawa (por. szerzej Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, tom II, s. 225). Sprzeczność z ustawą oznacza sprzeczność z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa zarówno Kodeksu cywilnego, jak i ustaw szczególnych. Na gruncie prawa pracy źródłami prawa są także postanowienia statutów w zakresie jakim określają prawa i obowiązki stron stosunku pracy (art. 9 k.p.). Sprzeczność czynności z ustawą polega na tym, że indywidualna i konkretna „norma” postępowania wynikająca z czynności prawnej koliduje z normą generalną i abstrakcyjną wynikającą z ustawy. Sprzeczność taka występuje zwłaszcza wtedy, gdy czynność nie respektuje zakazu ustawowego oraz gdy nie zawiera elementów objętych nakazem wynikającym z normy prawnej (por. szerzej Z. Radwański, op. cit., s. 224). Czynność prawna sprzeczna z ustawą lub mająca na celu obejście ustawy ma miejsce wtedy, gdy czynność taka pozwala na uniknięcie zakazu lub nakazu lub obciążeń wynikających z przepisu ustawy. Ocena, czy dana czynność prawna jest bądź nie jest sprzeczna z ustawą, powinna być przeprowadzona według stanu prawnego obowiązującego w chwili dokonania czynności prawnej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2006 r., III CZP 61/06, LEX nr 209209).

Ponieważ przedmiotowe czynności prawne, zmierzające do zawarcia ugód podejmował jednoosobowo Dyrektor Generalny państwowego przedsiębiorstwa użyteczności publicznej „Poczta Polska” należało uznać, że podmiot ten był niewłaściwie reprezentowany, a tym samym nie doszło do dokonania skutecznie czynności prawnych ze skutkiem dla tego przedsiębiorstwa. Tym samym



dokonanych przez Dyrektora Generalnego czynności nie można było kwalifikować przez pryzmat art. 58 k.c.

Uwzględniając cel ochrony interesów publicznych należy uznać, że nakaz ustawy reprezentacji łącznej – wynikający z art. 31 ust. 3 ustawy o państwowym przedsiębiorstwie użyteczności publicznej „Poczta Polska” oraz z § 22 ust. 1 statutu tego przedsiębiorstwa - należał do norm o charakterze *iuris cogentis*, a dokonanie czynności prawnej (zawarcie umów - ugód) z naruszeniem ustawy powodowało bezskuteczność tych czynności prawnych. Z powyższych regulacji wywieść bowiem należy bezskuteczność dokonania jednoosobowo przez Dyrektora Generalnego czynności w zakresie rozporządzenia prawem, którego wartość przekraczała równowartość kwoty 50.000 euro, lub jeżeli czynność ta mogła spowodować powstanie zobowiązania Poczty Polskiej do świadczenia o wartości powyżej równowartości kwoty 50.000 euro. Brak łącznej reprezentacji przedsiębiorstwa państwowego przy zawieraniu umowy powoduje jej niepodlegającą konwalidacji bezskuteczność, czyli w istocie nieważność (tak między innymi Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 14 grudnia 1995 r., I ACr 712/95, Pr. Gosp. 1996, nr 10, s. 50).

Bezskuteczność czynności prawnej (oświadczenia woli, umowy) stanowiącej podstawę powstania określonego stosunku prawnego (tu: zobowiązań z zawartych ugód) oznacza, że czynność prawna nie wywołała i nie może wywołać żadnych skutków prawnych objętych wolą stron. Bezskuteczność ta istnieje z mocy prawa i datuje się od samego początku (*ex tunc*), to znaczy od chwili dokonania bezskutecznej czynności prawnej.

Stan wynikający z bezskutecznej czynności prawnej jest brany pod uwagę z urzędu przez organy stosujące prawo. Sąd z urzędu bierze tę okoliczność pod rozwagę, orzeczenie w tej sprawie ma więc charakter jedynie deklaratoryjny. Bezskuteczność ma charakter definitywny, tj. czynność prawna nie staje się skuteczna (ważna), gdy przyczyny bezskuteczności odpadną. Bezskuteczna czynność prawna nie podlega konwalidacji zgodnie z zasadą *quod ab initio vitiosum est, non potest in tractu temporis convallescere*. Od reguły tej przewiduje się niekiedy wyjątki, które jednak w niniejszej sprawie nie wystąpiły. Zasadniczo dla wywołania zamierzonych skutków prawnych konieczne jest dokonanie nowej, już

skutecznej (ważnej) czynności prawnej. Oznacza to, że czynność prawna (umowa o pracę) dokonana między stronami po dniu zawarcia bezskutecznej ugody, a zwłaszcza w jej efekcie dopuszczenie przez pracodawcę powoda do pracy i wykonywanie pracy przez powoda na rzecz pozwanego doprowadziło do nawiązania stosunku pracy. Podstawą nawiązanego stosunku pracy nie była jednak ugoda, ale odrębnie zawarta umowa o pracę. Również wypłata na rzecz powoda części należności objętych bezskuteczną ugodą – w zakresie w jakim znajdowało to oparcie w obowiązujących przepisach prawa – nie oznacza, że doszło do swoistej konwalidacji takiej ugody, ale jedynie to, że wykonane zostało zobowiązanie pracodawcy wynikające z obowiązujących przepisów prawa. Źródłem uprawnień powoda nie były w tym przypadku postanowienia ugody, ale przepisy prawa.

Sąd Najwyższy wyraża pogląd, że bezskuteczność czynności prawnej jest wystarczającą przesłanką do uznania, że nie doprowadziła do powstania zobowiązania, a zatem nie ma potrzeby dokonywania oceny ważności takiej czynności prawnej w aspekcie zasad współżycia społecznego, albowiem czynność bezskuteczna (też czynność nieważna) nie może być zgodna z zasadami współżycia społecznego. Badaniu z punktu widzenia zgodności z zasadami współżycia społecznego należy poddawać tylko czynności prawne uprzednio ocenione jako skutecznie dokonane i formalnie niesprzeczne z ustawą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 września 1987 r., III CRN 265/87, OSNC 1989, nr 5, poz. 80; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2000 r., IV CKN 170/00, LEX nr 52502). Nie ma bowiem potrzeby dokonywać oceny czynności prawnej w aspekcie zasad współżycia społecznego, jeżeli czynność taka byłaby nieważna z powodu sprzeczności z prawem.

Zbędne i zarazem nieuzasadnione były zatem rozważania Sądu II instancji w aspekcie sprzeczności zawartych ugód z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Stwierdzenie bezskuteczności dokonanych czynności prawnych powodowało, że czynności te nie podlegały ocenie z uwzględnieniem dyspozycji przepisów art. 203 § 4 k.p.c., art. 469 k.p.c. (błędnie w skardze kasacyjnej kilkakrotnie oznaczonego jako przepis Kodeksu pracy) oraz art. 353<sup>1</sup> k.c. Zasadnie zatem skarżący zarzucił naruszenie art. 58 § 1 i 2 k.c., art. 469 k.p.c., ale naruszenia te polegały na zbędnym zastosowaniu przywołanych przepisów, co

jednak nie doprowadziło do wadliwego rozstrzygnięcia. Z tych samych względów nie było podstaw do zastosowania przepisów art. 353<sup>1</sup> k.c., art. 448 k.c., art. 24 § 1 k.c., jak również nie było podstaw do badania treści ugód pod kątem dyspozycji art. 56 k.p. w związku z art. 471 k.c., art. 57 § 2 k.p. w związku z art. 32 ust. 1 ustawy o związkach zawodowych, przy określeniu świadczeń pracowniczych należnych powodowi w związku z rozwiązaniem stosunku pracy i przywróceniem go do pracy w 2005 r.

Z powyższych względów w sprawie nie wystąpiło zagadnienie prawne o treści wskazanej w skardze – czy przepisy art. 203 § 4 k.p.c. w związku z art. 469 k.p.c. przyznają sądowi w sprawach z zakresu prawa pracy kognicję i stanowią wystarczającą podstawę dla uznania za nieważną pracowniczej umowy ugody pozasądowej na tej podstawie, że zastrzega ona na rzecz pracownika świadczenia w rozmiarze większym, niż przyznaje mu ustawa.

Chybiony jest zarzut skargi kasacyjnej w której zarzucono naruszenie dyspozycji art. 918 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., poprzez jego nieuwzględnienie. Trzeba bowiem wskazać, że bezskuteczność czynności prawnej (podobnie jak sankcja nieważności czynności prawnej), jako najdalej idąca, pochłania inne sankcje. Nie ma tu miejsca na zbieg norm. Jeśli więc czynność prawna jest bezskuteczna to nie może być tym samym czynnością wzruszalną (art. 84 k.c.). Z tych względów nie było podstaw do uchylenia się od skutków prawnych ugód, jako bezskutecznych czynności prawnych, zawartych pod wpływem błędu.

Skarga kasacyjna okazała się być więc pozbawiona usprawiedliwionych podstaw, wobec czego Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c. orzekł jak w sentencji.